

Warszawa, dnia 21 marca 2018 r.

Prof. UW, dr hab. Jarosław Szymanek  
Instytut Nauk Politycznych  
Uniwersytetu Warszawskiego

### **Recenzja rozprawy doktorskiej Pana mgra Dariusza Stolickiego pt. „Zasada podziału władz na szczeblu stanowym w USA”.**

Zasada podziału władz (według terminologii amerykańskiej – *separation of powers*) albo władzy (które to określenie preferowane jest w języku polskim) należy do tych zasad ustrojowych, które z jednej strony, tworzą kanon współczesnego, demokratycznego konstytucjonalizmu, z drugiej zaś, są bodajże najbardziej sporne, dyskusyjne i wzbudzają ciągle rozmaite, nie zawsze jednolite, oceny. Nie chodzi przy tym, co należy podkreślić, o oceny dotyczące zasadności albo braku zasadności funkcjonowania samej tej zasady, ile raczej o ceny odnoszące się do ontologii i metodologii owej zasady prawa konstytucyjnego. Kwestie sporne wywołują takie zagadnienia jak np. choćby to czy dzielona jest władza (w liczbie pojedynczej) czy raczej władze (w liczbie mnogiej). Inną kwestią sporną jest kwestia tego, ile jest właściwie podzielonych władz (jeśli dzielone są władze), względnie ile jest podmiotów, które służą rozdzieleniu jednej władzy. Sprawą ciągle dyskusyjną jest są też wreszcie skutki dokonanego podziału, które mogą być traktowane w kategoriach bezwzględnych (rozdział władz) albo względnych (podział władz).

Niezależnie od wszelkiego rodzaju dyskusji, jakie ewokuje zasada podziału władz rzeczą bezsporną jest to, że matrycą tej zasady jest konstytucjonalizm USA. To właśnie rozwiązania przyjęte w USA stanowią punkt odniesienia dla konceptualizacji tej zasady i wszelkiego rodzaju dyskusjach o niej. Na ustrój polityczny USA patrzy się przy tym albo jak na wzorzec tej zasady, który z mniejszymi bądź większymi odstępstwami jest realizowany w innych systemach politycznych (co stanowi najbardziej rozpowszechniony pogląd), albo jak na jedyny właściwie, kompletny przykład jej aplikacji, przy uznaniu, że wszystkie pozostałe ustroje stanowią mniejszą bądź większą jej falsyfikację (pogląd ortodoksyjny, w Polsce np. konsekwentnie prezentowany przez prof. Andrzeja Pułło). Niezależnie od tego, za którym stanowiskiem się opowiemy, rzeczą niepodlegającą sporowi jest to, że to właśnie ustrój polityczny USA stanowi paradygmat zasady podziału władz.

Z tego punktu widzenia należy z uznaniem odnieść się do dokonanego przez Doktoranta wyboru tematu pracy doktorskiej. Temat ten nie jest, jak to ma miejsce w wielu przypadkach, tematem dziesięciordernym, ale plasuje się w obrębie najważniejszy tematów dla nauk politycznych zorientowanych na badania w zakresie ustrojoznawstwa. Co więcej, w obliczu ujawniających się obecnie napięć dotyczących sposobu odczytania zasad klasycznego konstytucjonalizmu temat ten wydaje się wyjątkowo aktualny, wnoszący znaczący wkład do toczącej się dysputy ustrojowej. Jest tak tym bardziej, że Autor podjął się zagadnienia

przybliżenia rozwiązań amerykańskich, które tylko pozornie są dobrze znane i rozpoznane. W rzeczywistości amerykański konstytucjonalizm ciągle stanowi obszar mało zbadany, a w jeszcze mniejszym stopniu przybliżony polskiemu czytelnikowi. Wreszcie, co stanowi niebagatelny awantaż pracy podejmuje ona temat podziału władz nie w ogóle, ale w bardzo szczególnym aspekcie, jakim jest podział władz na szczeblu stadowym. Tego rodzaju praca jest w piśmiennictwie polskim niewątpliwie nowatorska, gdyż do tej pory ogłaszane drukiem prace koncentrowały się albo na podziale horyzontalnym ale jedynie na poziomie federacji amerykańskiej (prace prof. Ryszarda Małajnego czy prof. Wojciecha Sokolewicza) albo na podziale wertykalnym, uwzględniającym relacje stan – federacja (prace prof. Jerzego Jaskierni, prof. Tomasza Langer, prof. Andrzeja Pułło). Tymczasem poziom stanowych rozwiązań konstytucyjnych ciągle był traktowany marginalnie i – zwłaszcza w polskiej literaturze – podejmowany zupełnie sporadycznie. Dla odmiany w literaturze amerykańskiej zagadnienie konstytucjonalizmu stanowego jest równoważne zagadnieniu konstytucjonalizmu federalnego, co widać chociażby w bibliografii prac jemu poświęconych. Z tego punktu widzenia patrząc rozprawa doktorska Pana mgr Dariusza Stolickiego wypełnia poważną lukę, stanowiąc ważny i oryginalny wkład do polskich badań ustrojowych.

Trafnie mgr D. Stolicki diagnozuje swoistą amerykańską filozofię podziału władz, która przyświecała wprowadzeniu, na poziomie stanowym i federalnym, owej zasady. Wskazuje on, że z punktu widzenia teleologicznego ma ona cztery aspekty, mianowicie: 1) zabezpieczenie idei rządów prawa; 2) ochronę idei wolności obywatelskiej; 3) równowagę instytucjonalną rozmaitych, pluralistycznych grup i facji oraz 4) ustanowienie transparentnego mechanizmu rozliczalności politycznej. Całokształt celów jakie przyświecają realizacji zasady podziału władz sprawił, iż zasada ta stała się bezkonkurencyjnym założeniem ustrojowym amerykańskiego systemu politycznego. Autor rozprawy doktorskiej nie prowadzi więc, i słusznie, sofistycznym rozważań dlaczego zasada podziału władz zastała na poziomie stanowym wprowadzona, ale jakie są tego konsekwencje. W tym celu mgr D. Stolicki stawia trzy zasadnicze cele swoich dociekań intelektualnych. Pierwszym jest zreferowanie stanu doktryny prawa konstytucyjnego w zakresie interesującej nas zasady konstytucyjnej, przy czym słusznie podkreśla Autor, że szczególne znaczenie dla ustalenia poglądów doktryny ma orzecznictwo, które w kulturze *common law* nabiera szczególnego charakteru. Drugim celem jest zdiagnozowanie rzeczywistego stanu realizacji zasady podziału władzy na szczeblu stanowym, co Autor chce osiągnąć stawiając cztery podstawowe pytania badawcze, mianowicie: 1) czy istnieją systematyczne różnice między realizacją zasady podziału władz na szczeblu federalnym i na szczeblu stanowym, a jeżeli tak, to w jakich obszarach i jak przekładają się one na zmianę w równowadze władz?; 2) które stany są najbliższe federalnej wersji podziału władz, a które najbardziej się od niej oddaliły?; 3) czy podobieństwa między stanami a federacją w zakresie realizacji zasady podziału władz są rezultatem prostej recepcji czy też równoległej ewolucji?; 4) czy ewentualne różnice wynikają z odrzucenia wzorców federalnych przez orzecznictwo, czy też z odmienności samej regulacji konstytucyjnej? Trzecim i ostatnim celem pracy, który metodologicznie może być konsekwencją przeprowadzania wcześniejszych ustaleń, jest przedstawienie czterech hipotez dotyczących stanowego prawa konstytucyjnego. Należy przy tym powiedzieć, że postawienie i rozwiązanie tych hipotez uważam za bardzo ciekawe i oryginalne osiągnięcie badawcze całej pracy, świadczące niewątpliwie o telnie mgr Dariusza Stolickiego i jego nieskrywanej pasji

badawczej. Autor stawia następujące hipotezy badawcze: 1) hipotezę tradycji lokalnej; 2) hipotezę trendów ogólnokrajowych; 3) hipotezę preferencji politycznych i 4) tzw. hipotezę laboratoriów ustrojowych. Według pierwszej z tych hipotez każda konstytucja stanowa stanowi odzwierciedlenie unikalnej tradycji ustrojowej danego stanu, co oznacza, że również interpretacja tej konstytucji winna się odwoływać do źródeł wewnątrzstanowych. Druga z hipotez zakłada, iż konstytucje stanowe odzwierciedlają ogólnopaństwowe trendy dominujące w okresie ich powstania, a kształt przyjętych w nich rozwiązań w znacznym stopniu determinuje ich późniejszą interpretację, zwłaszcza sądową. Hipoteza preferencji politycznych zakłada z kolei, że rozwiązania strukturalne w konstytucjach stanowych oraz podejścia do ich interpretacji są warunkowane przez to gdzie stan się mieści na ogólnokrajowym spectrum politycznym, przy czym kryterium wyróżniającym jest zmienna określająca w ilu wyborach prezydenckich, począwszy od 1968 roku, głosy elektorskie danego stanu padły na kandydata republikańskiego, przy czym data 1968 roku nie jest przypadkowa, gdyż przypada na okres powstania tzw. szóstego systemu partyjnego. Ostatnia, czwarta hipoteza badawcza uznaje, iż prawo konstytucyjne poszczególnych stanów już dawno temu zatraciło swoją odrębność i „zlało” się w konstytucyjne *common law*, rozwijając się w sposób międzystanowy, czyli w sposób niezależny od specyfiki konstytucyjnej poszczególnych stanów. Przy takim założeniu stany stają się co najwyżej swoistymi laboratoriami, w których eksperymentuje się różne rozwiązania ustrojowe w ten sposób przyczyniając się do rozwoju jednej, amerykańskiej kultury konstytucyjnej. Należy jednocześnie zaznaczyć, że ostatnią hipotezę autor zweryfikował w najmniejszym stopniu, wskazując, że w małym stopniu stany i ich partykularne porządki konstytucyjne stanowią pole eksperymentów ustrojowych, które mogłyby być w dalszej kolejności przenoszone na poziom federacji.

Warto odnotować bardzo oryginalny sposób ujęcia hipotez badawczych, który świadczy przede wszystkim o dobrej znajomości tematu oraz Jego niewątpliwej dojrzałości badawczej Doktoranta. Zaproponowane hipotezy mają też niebagatelne znaczenie z punktu widzenia tożsamości dyscyplinarnej pracy doktorskiej mgra D. Stolickiego. Materia, którą rozważa Autor plasuje się bowiem na pograniczu nauk politycznych (w zakresie w jakim badają one systemy polityczne) z prawem konstytucyjnym. W tego typu przypadkach często można naruszyć proporcje, przechylając pracę bądź to zbyt w kierunku prawa konstytucyjnego, bądź też nadając jej zbyt politologiczny sznyt, ignorując ustalenia właściwie dla nauki prawa konstytucyjnego. Pochwalić należy Autora, że trzymał się więcej niż dobrze tych proporcji.

Realizując postawione cele badawcze Autor podszedł do analizy tak określonego problemu badając po pierwsze prawo stanowe, po drugie orzecznictwo sądowe, które zwłaszcza w państwie o kulturze *common law*, jest równoprawnym źródłem prawa, po trzecie wreszcie poddając szczegółowej analizie praktykę ustrojową, która dopełnia i wypełnia treścią dwa wcześniejsze źródła regulacji prawnych. Słusznie też D. Stoilicki zaznacza, że szczególnie orzecznictwo i praktyka mają kluczowe wręcz znaczenie dla zrozumienia sensu zasady podziału władz. Zasada ta, na poziomie samych regulacji wyartykułowanych w aktach normatywnych, jest wszak relatywnie wątpliwa czy wręcz nie pełna i właściwego znaczenia nabiera dopiero, kiedy zostanie obudowana orzecznictwem oraz, przede wszystkim, różnorodną praktyką polityczną. Nie przypadkowo więc D. Stoilicki

wyjątkowo dużo miejsca poświęcił analizie praktyki, bez której zasada podziału władz właściwie jest zawieszona w próżni. Oczywiście, analiza samych źródeł prawa nie może stanowić, zwłaszcza w procy politologicznej, wystarczającego materiału badawczego. Stąd też Autor wprost wskazał na metodę historyczną, porównawczą i statystyczną jako komplementarne metody badawcze mające zastosowanie w pracy. Należy jednak dodać, że zarówno metoda porównawcza, jak i statystyczna są stosowane posłankowo. Wypomnieć też Autorowi należy, że chyba w niedostatecznym stopniu odwołał się On do metod stygmatyzujących w największym stopniu nauki polityczne. Koncentracja na analizie prawa (w różnych jego wymiarach) w pracy politologicznej musi być wszakże uzupełniona metodami właściwymi dla politologii w części jaką zajmuje się ustrojoznawstwem. Stąd też zabrakło np. metody systemowej czy nieinstytucjonalnej, jako bodajże najbardziej właściwej przy tak zakreślonym temacie badawczym. Nie stanowi to jakiegoś zasadniczego mankamentu pracy, zwłaszcza że D. Stolicki wyjątkowo dużo miejsca poświęca praktyce ustrojowej, której szczegółowy przegląd stanowi niewątpliwie mocno politologiczny rys Jego pracy oraz – szczególnie na końcu – analizie statystycznej.

Zaproponowana przez Autora struktura pracy jest standardowa. Pierwszy rozdział poświęcony jest historii podziału władz w amerykańskich konstytucjach stanowych, przy czym Autor traktuje historię dwukierunkowo, jako ogólny doktrynalno-ideologiczny *background* oraz jako doktrynę i literę prawa konstytucyjnego, jaka obowiązywała u podstaw amerykańskiej państwowości. Drugi rozdział D. Stolicki poświęcił władzy ustawodawczej, trzeci władzy wykonawczej, a czwarty władzy sądowniczej. Choć układ tych trzech rozdziałów może razić nieco podręcznikowością czy wręcz sztamowością, niemniej należy pamiętać, że taki układ prezentacji zasady podziału władz jest na gruncie ustroju USA wręcz klasyczny. Rozdział piąty, który D. Stolicki zatytułował „Normy strukturalne”, odnosi się do szczegółowych zasad, które w amerykańskiej doktrynie współtworzą fundamentalną zasadę podziału władz, a na które składają się zasady: równorzędności, niezależności, autonomii i lojalnej współpracy. Ostatni, szósty rozdział pracy Autor poświęcił analizie zasadzie wzajemnego hamowania i równoważenia się władz. Przyjęta przez Autora struktura jest konsekwentna, niemniej pragnę zwrócić uwagę na dwie rzeczy. Po pierwsze, na cały rozdział piąty, który moim zdaniem został w niewłaściwym miejscu umieszczony i zupełnie niewłaściwie zatytułowany. Wydaje mi się, że rozdział ten winien się znaleźć na drugim miejscu w systematyce całej pracy, gdyż *de facto* stanowi on punkt wyjścia dla rozważań szczegółowych. Poza tym rozważa on te elementy, które w swoim całokształcie definiują zasadę podziału czy – chyba lepiej – rozdziału władz. Z tego punktu widzenia nie powinien on też rozwijać wątku zasady równorzędności, gdyż ta nie tyle jest składnikiem zasady podziału władz, ile jest jej celem, realizowanym przy zastosowaniu dwóch narzędzi konstytucyjnych, tj. zasady podziału i mechanizmu powściągnięcia (hamowania) władz. Po drugie, jeśli idzie o rozdział szósty, to należy zaznaczyć, że wzajemne hamowanie, a w konsekwencji równoważenie jest nie tyle zasadą co mechanizmem (systemem) hamowania i równoważenia (i tak jest oceniany w literaturze amerykańskiej). Po drugie i najważniejsze, zastanawiałabym się nad tym, czy w ogóle opisywanie tego mechanizmu jest konieczne z punktu widzenia istoty zasady podziału władz. W amerykańskim konstytucjonalizmie mechanizm hamowania nie tyle przecież stanowi rozwinięcie czy uzupełnienie zasady podziału władz, ile jest rozwiązaniem wobec niej alternatywnym, w jakimś sensie

opozycyjnym. Dopiero z zestawienia ich obu wyłania się zasada równowagi jako podstawowy *telos* wielkich konstrukcji amerykańskiego konstytucjonalizmu. Stąd, uwzględniając zwłaszcza nieprzyzwoitą wręcz objętość, pracy zastanawiałbym się nad tym, czy w ogóle temat mechanizmu wzajemnego hamowania należało ujmować w powyższej pracy, a tym bardziej wyodrębnić w postaci osobnego rozdziału. Oczywiście rozumiem motyw, jakimi kierował się Autor (w tym zwłaszcza niemalże intuicyjnym korelowaniem zasady podziału z mechanizmem hamowania), niemniej z punktu widzenia istoty i celu pracy cały rozdział szósty jest już ambiwalentny.

Wartością pracy, a zarazem rysem nadającym jej mocno politologiczny profil są szczegółowo przez Autora omówione założenia doktrynalne zasady podziału władz. Autor, zaprezentował tutaj bogatą paletę poglądów, również mocno archiwalnych, które w swoim całokształcie złożyły się ostatecznie na znaną dziś doktrynę podziału władz. Słusznie też Autor poświęcił sporo uwagi angielskim rozważaniom na temat podziału, podkreślając, że miały one swój niebagatelny wkład w koncepcje będące udziałem Ojców Założycieli. Jednocześnie mgr D. Stolicki wskazał, że koncepcje kojarzone dziś nieodmiennie z myślą polityczną Ojców Założycieli to tak naprawdę konglomerat wielu poglądów i doświadczeń, w tym także doświadczeń stanowych, które były swoistym budulcem konstruowania konstytucji federalnej. Z rozważań Autora wypływa też słuszny wniosek, że podział władz był bodajże najbardziej dyskutowaną zasadą ustroju politycznego w amerykańskiej hemisferze ustrojowej, a dzisiaj jest jej najbardziej rozpoznawalnym elementem, który m.in. powoduje, że niektórzy autorzy wyłącznie z systemem politycznym USA utożsamiają autentyczną zasadę podziału władz (rozumianą nie tylko jako ideę polityczną, ale i dobrze ugruntowaną i teoretycznie obudowaną doktrynę). Pogląd taki może być tym bardziej uprawniony jeśli na zasadę podziału władz będziemy patrzeć jak na konstrukt teoretyczny, który wymaga silnej podbudowy w myśli polityczno-prawnej. W zakresie podziału władz niewątpliwie myśl amerykańska, zarówno klasyczna, jak i współczesna jest niewątpliwie najbogatsza i stanowi prawdziwy rezerwuar myśli dotyczącej podziału władz.

Atutem pracy, być może największym, jest też spojrzenie na zasadę podziału władz przez pryzmat orzecznictwa sądowego. Dariusz Stolicki dokonał wręcz benedyktyńskiej pracy analizując setki orzeczeń sądów stanowych, które poddawały, w większym bądź mniejszym stopniu, szczegółowej analizie zasadę podziału władz ze wszystkimi tego konsekwencjami. Waga orzecznictwa jest tym donioślejsza, że przecież mamy do czynienia z ustrojem typu *common law*, w którym orzecznictwo sądowe jest niebagatelny źródłem prawa. Co więcej, orzecznictwo to jest tym ważniejsze, że przecież sama zasada podziału nie znajduje najczęściej wystawienia *expressis verbis*, a jedynie można ją wyczytać z całokształtu materiału konstytucyjnego. W takim zaś przypadku to właśnie orzecznictwo rekonstruuje i wypełnia realną treścią zasadę podziału. Trzeba oddać Autorowi, że zmagał się w tym zakresie z materią olbrzymią i wielowątkową, ale też trafnie wyselekcjonował te orzeczenia, które stanowią swoisty kamień węgielny kształtowania się i interpretowania zasady podziału władz.

Niewątpliwie istotne znaczenie dla całokształtu rozważań zawartych w pracy ma też stosowana przez D. Stoickiego analiza statystyczna, a właściwie metoda jakościowa, która ma o tyle znaczenie, że niewątpliwie wpisuje ona całą recenzowaną pracę do nauk politycznych. Autor, szczególnie w podsumowaniu, często odwołuje się do wszelkiego

rodzaju metod ilościowych, wyliczając rozmaite statystyczne wyliczenia, mediany itp. Widać w tym nie tylko chęć „spolitologizowania” pracy, która m.in. bez tych analiz bardziej grawitowałoby w kierunku rozważań czysto prawniczych, ale także fascynację metodą ilościową, która także w amerykańskiej politologii zyskuje od jakiegoś czasu duże znaczenie. Osobiście nie jestem zwolennikiem wyliczania wszystkiego z matematyczną precyzją, tym bardziej że w materii społecznej nie da się wszystkiego uśrednić i policzyć, ale niewątpliwie statystyczne zestawienia jakie prezentuje Autor dają dobry pogląd na całość zagadnienia, a zarazem dobrze wpisują się chociażby w pytania badawcze sformułowane we wstępie pracy.

Samoistnym atutem pracy jest wreszcie olbrzymia, powiedziałbym wręcz, że nieprawdopodobna bibliografia. Dość powiedzieć, że zestawienie literatury wykorzystanej przez mgra D. Stolickiego zajmuje osobny, trzeci tom Jego rozprawy doktorskiej liczący 250 stron tekstu. Jeśli statystycznie przyjmiemy, że na jednej stronie tekstu wymienionych jest 22 pozycje literatury, do pomnożenie tego razy 250 daje olbrzymią liczbę 5500 pozycji literatury, którą Autor wykorzystał do pisania swojej rozprawy doktorskiej, co wydaje się wręcz rzeczą niemożliwą. Pomijając dywagację na temat fizycznej możliwości przeczytania każdej z przywołanych pozycji literatury, niewątpliwie wielką zasługą Autora jest sporządzenia bodajże najbardziej kompletnej bibliografii dotyczącej zasady podziału władz w USA. Bibliografia ta, obok ustaleń *stricte* naukowych jest moim zdaniem ważnym wkładem prezentowanej pracy doktorskiej do rozwoju polskiej nauki, w zakresie badań nad amerykańskim ustrojem.

Oceniając mocne strony doktoratu przedstawionego przez Pana mgra Dariusza Stolickiego należy jeszcze wymienić bardzo dobry, precyzyjny, dobrze odbierany (przyswajany przez czytelnika) Jego język. Pracę mgra D. Stolickiego rzeczywiście bardzo dobrze się czyta. Język ten jest na bardzo wysokim poziomie, z jednej strony konkretny, ściśle naukowy i precyzyjny, z drugiej zaś komunikatywny i barwny, co nie pozwala znudzić się lekturą, co w przypadku tak gabarytowo olbrzymiej pracy nie jest zadaniem wcale łatwym. Co ważne Autor, unika też z reguły prostych kalek językowych, co zdarza się wielu autorem piszącym o amerykańskim systemie politycznym, choć oczywiście wpadki i Jemu się zdarzają (np. sformułowanie „nondelegacja”, które w języku polskim najzwyczajniej razi, tak samo jak nadmiernie często używany bikameralizm zamiast swojskiej dwuizbowości). Niemniej potknięcia tego rodzaju są rzadkością, a pracę czyta się więcej niż z zainteresowaniem, czemu dobrze służy właśnie komunikatywny, a zarazem naukowo precyzyjny język pracy.

Konkludując bardzo wysoko oceniam pracę doktorską Pana mgra Dariusza Stolickiego. Jest ona dowodem na dużą dojrzałość naukową Doktoranta, umiejętność podejmowania przez Niego fundamentalnych tematów z obszaru badań nad systemami politycznymi, bardzo dużą, wręcz specjalistyczną wiedzę, szczególnie dotyczącą amerykańskich instytucji politycznych. Praca dowodzi też nieskrywanej pasji badawczej, co dobrze rokuje na przyszłość, w dalszych naukowych peregrynacjach Doktoranta.

O tym, że mamy do czynienia z osobą bardzo dobrze przygotowaną do roli naukowca, a zarazem z osobą już osadzoną w środowisku politologów-amerykanistów świadczy najlepiej pozostały dorobek mgra Dariusza Stolickiego, który dalece wykracza poza tzw. standard. Dość powiedzieć, że Dariusz Stolicki jest autorem samodzielnej monografii pt. *Executive review. Kontrola konstytucyjności prawa przez władzę wykonawczą w Stanach Zjednoczonych*, Kraków 2013, która w mojej opinii była by już wystarczającą podstawą

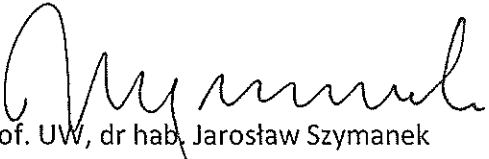
nadania Autorowi stopnia naukowego. Poza tym, co należy mocno podkreślić, mgr D. Stolicki jest autorem kilkunastu innych przyczynkarskich publikacji ogłoszonych w druku w czasopiśmie naukowych bądź pracach zbiorowych. Wystarczy, tytułem przykładu, wskazać takie Jego teksty jak: *Specyfika konstytucjonalizmu stanowego w USA*, „Politeja” 2017, nr 3; *Amerykańskie wybory prezydenckie 2016 r. z perspektywy zmian systemu partyjnego i środowiska instytucjonalnego*, „Horyzonty Polityki” 2017, nr 7; *The Law and Practice of Government Shutdown*, Zeszyty Naukowe Katedry Amerykanistyki Instytutu Amerykanistyki i Studiów Polonijnych UJ „Ad Americam. Journal of American Studies” 2015, vol. 16; *Wewnątrzpartyjne konflikty w głosowaniach sejmowych w PO i PiS w latach 2001–2014*, „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia Politologica” 2015, t. XV; *Ramy prawne reżimu detencji wojskowej w prawie amerykańskim w świetle aktualnego orzecznictwa Sądu Apelacyjnego dla Okręgu Dystryktu Columbii*, „Politeja” 2014, nr 1; *The Constitution of the Confederate States of America, 1861*, „Miscellanea Historico-Iuridica” 2013, t. XII; *Is the President of the United States permitted to disregard unconstitutional statutes?*, Zeszyty Naukowe Katedry Amerykanistyki Instytutu Amerykanistyki i Studiów Polonijnych UJ „Ad Americam. Journal of American Studies” 2011, vol. 12; *Problem ruchu bezwizowego w stosunkach polsko-amerykańskich po 1989 r.*, „Poliarchia” nr 1; *Wojna w myśli politycznej Ojców Założycieli USA*, [w:] A. Nyzio (red.), *Od wojny sprawiedliwej do wojny robotów. Rozważania o stałości i zmienności fenomenu wojny*, Kraków 2017; *Recepcja orzecznictwa Sir Edwarda Coke’a w brytyjskim i amerykańskim prawie konstytucyjnym – analiza porównawcza*, [w:] R. Kłosowicz, Ł. Jakubiak, B. Kosowska-Gąstoł, G. Kowalski, T. Wiecech (red.), *Konstytucjonalizm, doktryny, partie. Księga jubileuszowa Profesora Andrzeja Zięby*, Wydawnictwo UJ, Kraków 2016; *Sługa dwóch panów: frakcyjne i narodowe przestanki głosowania posłów w PE*, [w:] P. Musiałek, A. Kirpsza, D. Stolicki (red.), *Parlament Europejski 2009-2014. Podsumowanie VII kadencji*, Kraków 2015; *Działalność ustawodawcza Parlamentu Europejskiego 7. kadencji w ujęciu ilościowym*, [w:] P. Musiałek, A. Kirpsza, D. Stolicki (red.), *Parlament Europejski 2009-2014. Podsumowanie VII kadencji*, Kraków 2015.

Mgr Dariusz Stolicki ma też zaskakująco wiele na swoim koncie wystąpień referatowych. Wygłosił On m.in. następujące referaty: *Zmiany konstytucji stanowych w USA: uwarunkowania normatywne i praktyka polityczna*, „Zmiana Konstytucji – dylematy, dywergencje, postulaty”, Zakład Systemów Politycznych UMCS, Lublin 2017; *Gerrymandering in Polish local elections*, “Quantitative Methods of Group Decision Making”, WSB, Wrocław 2017; *Gerrymandering w wyborach do rad gmin w 2014 r.*, „Gminy i JOW-y: pierwsza próba”, Centrum Badań Ilościowych nad Polityką UJ, Kraków 2017; *Model urnowy Polyi i model chińskiej restauracji jako stochastyczne modele wyborów*, Otwarte Seminarium z Matematyki Stosowanej Instytutu Matematyki UJ, Kraków 2017; *Przeliczanie głosów na mandaty w systemie d’Hondta – w poszukiwaniu wzoru analitycznego*, Otwarte Seminarium z Matematyki Stosowanej Instytutu Matematyki UJ, Kraków 2016; *Skrzywione okręgi. Gerrymandering w wyborach do rad gmin w 2014 r.*, „Kryzys i potęga państwa – doświadczenia Polski”, Instytut Socjologii UW, Warszawa 2016; *Metody badania zjawiska gerrymanderingu w polskich wyborach do rad gmin*, Symposium „Wiarygodność wyborów samorządowych 2014 r. w analizie ilościowej”, Centrum Badań Ilościowych nad Polityką UJ, Kraków 2015; *Prawne i polityczne aspekty reformy systemu nadzoru nad przydzielaniem nazw i adresów internetowych zaproponowanej przez administrację Baracka Obamy*,

Ogólnopolska Konferencja „Technopolityka. Nowe zjawiska w polityce XXI wieku”, Akademia Ignatianum, Kraków 2015; *Głosowania po linii narodowej w Parlamencie Europejskim – analiza ilościowa*, XV Międzynarodowa Konferencja Naukowa „Europa XXI wieku”, UAM, Słubice 2015; *Problemy analizy statystycznej wskaźników przesunięcia narodowego*, Otwarte Seminarium z Matematyki Stosowanej Instytutu Matematyki UJ, Kraków 2015; *Brytyjski model kształcenia w zakresie nauk politycznych na przykładzie London School of Economics*, Konferencja „W służbie Polsce. Szkoły Nauk Politycznych i ich twórcy”, Krajowa Szkoła Administracji Publicznej, Warszawa 2015; *Finansowanie kampanii wyborczych w orzecznictwie Sądu Najwyższego USA*, Międzynarodowa Konferencja „Przemiany w państwie i prawie”, UMCS, Lublin 2014; *Decyzja Sądu Najwyższego w sprawie NFIB v. Sebelius i spór o jej znaczenie dla amerykańskiego federalizmu*, Ogólnopolska Konferencja "Przeszłość i terażniejszość Ameryki Północnej wobec wyzwań i dynamiki zmian współczesnego świata", UMK, Toruń 2013; *Spór o konstytucyjność amerykańskiej ustawy o reformie systemu ubezpieczeń zdrowotnych*, Ogólnopolska Konferencja "Konstytucjonalizm w państwach anglosaskich", Katedra Konstytucjonalizmu i Ustrojów Państwowych UJ, Kraków 2012.

Uwzględniając powyższe należy wyraźnie powiedzieć, że mamy do czynienia z Badaczem dojrzałym, o niebanalnym dorobku (często przecież z porównywalnym dorobkiem występują osoby ubiegające się o stopień naukowy doktora habilitowanego), który ma na swoim koncie nadspodziewanie wiele, w dodatku różnorodnych osiągnięć naukowych, najczęściej też na bardzo wysokim poziomie. Z pewnością przy tym najpoważniejszym z nich jest rozprawa doktorska pt. „Zasada podziału władz na szczeblu stanowym w USA”, która tylko potwierdza walory warsztatu naukowego mgra Dariusza Stolickiego i to, że spełnia On, i to z nadstatkiem, wszystkie wymogi do nadania Mu stopnia naukowego doktora.

Wobec powyższego należy stwierdzić, że zarówno problem badawczy podniesiony w rozprawie doktorskiej Pana mgr Dariusza Stolickiego, jak i sposób jego rozstrzygnięcia spełniają, tak pod względem formalnym, jak i materialnym, wymogi pracy naukowej. Z tych też powodów należy uznać, że przedłożona do recenzji praca spełnia postawiony w art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 14 marca 2003 roku o stopniach naukowych i tytułach naukowych oraz o stopniach i tytułach w zakresie sztuki (Dz.U., Nr 65, poz. 595 z późn. Zm.) wymóg oryginalnego rozwiązania problemu naukowego oraz wykazuje ogólną wiedzę teoretyczną Doktoranta w danej dyscyplinie. Biorąc powyższe pod uwagę wnoszę z pełnym przekonaniem o dopuszczeniu Pana mgr Dariusza Stolickiego do dalszych stadiów postępowania w przedmiocie nadania Mu stopnia naukowego doktora.

  
Prof. UW, dr hab. Jarosław Szymanek